



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 21 (12677)

WTOREK, 1 sierpnia 1995 r.

cena 60 ct



## Litwini świata — to jedna rodzina

Centralna ulica litewskiej stolicy Wilna — aleja Giedymina na całe długie słoneczne niedziele popołudnie przekształca się w olbrzymi stadion. Stłoczeni na chodnikach wileńcisi entuzjastycznie witali kolumny uczestników V Igrzysk Sportowych Litwinów Świata maszerujących na otwarcie święta.

Pochód, który rozpoczął się na Placu Niepodległości koło Sejmu, zatrzymał się przy gmachu byłego KGB, by chwilą ciszy uczcić pamięć ofiar.

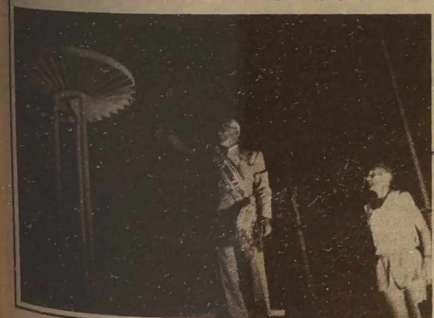
Oficjalne uroczystości rozpoczęły się rano w Katedrze Wnieśliwej, gdzie w intencji igrzysk odprawił Młczy Św. prałat Kazimieras Vaitiekūnas i wywielczył sztandar igrzysk.

Tragedy igrzysk mają już 57 lat, a w 1991 roku wrócyli do ojczyzny. Wtedy uczestnikami igrzysk, Litwa,

całym światem wstrząsnęła tragedia — nocą sowieci napadli na posterunek graniczny w Miednikach, wymordowali oddział obrońców Litwy. Grupa uczestników igrzysk, w celu uczczenia pamięci poległych, zorganizowała bieg Miedniki — Wilno, kończąc go na Cmentarzu Antokolskim przy grobach poległych.

W Górnym Parku zebrało się 20 tys. osób. Punktualnie o 21.00 godzinie ukazały się kolumny uczestników igrzysk z czterech kontynentów. Flagi państwowe i napisy obwieszczały: Argentynę, Australię, Białoruś, Wielką Brytanię, Estonię, USA, Kanadę, Cypr, Łotwę, Polskę, Nową Zelandię, Rosję, Ukrainę, Niemcy i na końcu najliczniejszą — 4600 sportowców kolumnę Litwy.

Uczestników igrzysk powitał mer Wilna, zastępca przewodniczącego komitetu organizacyjnego Alis Vidūnas.



Głos zabrał prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas: "Chciałabym Litwinów Świata na naszej ziemi odbywały się już w 1991 roku, to po raz pierwszy spotykamy się, gdy nie ma na niej ani jednego obcego żołnierza. Sport pomaga jednoczyć w zgodną rodzinę Litwinów całego świata, pomóc złamać żelazną kurtynę, sławić imię Litwy na całym świecie. Patriotyzm uczestników pierwszej olimpiady narodowej przed 57 laty jest pięknym wzorem dla naszej młodzieży. Ogłaszam otwarcie V Igrzysk Litwinów Świata.

Dziwięca werbie. Szesciu sportowców, którzy bronili barw Litwy na świecie — dwukrotna olimpijka mistrzyni koszykarska Angėlė Ruplienė, mistrzowie olimpijczy narciarska Vida Vincienė, pięciarż Dan Poźniak, dwukrotna rekordzistka świata, mistrzyni Europy w lekkostajetyce Vilna Bardauskienė, dwukrotny mistrz Europy lekkostajetyki Kęstutis Šapka, medalista igrzysk olimpijskich i mistrzostw Europy Vytautas Briedis wnoszą sztandar. Z krzącego nad parkiem samolotu spadają kwiaty.

19 dni wcześniej w Kownie, przy Grobie Nieznanego Żołnierza zapalono pochodnię, która sportowcy nleśli przez całą Litwę. I oto, w Górnym Parku wręcza się ją wybitnemu działaczowi społecznemu i sportu Litwinów USA, uczestnikowi wazy-

(Dokończenie na str. 3)

NA ZDJĘCIACH: pochód uczestników igrzysk na alei Giedymina w Grybauskas zapala znicz igrzysk. Fot. Algirdas Sabaliauskas (ELTA)

## Czy bezpieczni są mieszkańcy rejonu wileńskiego?

Rozmowa z Mieczysławem POPLAWSKIM, starszym komisarzem policji rejonu wileńskiego

W ciągu pierwszego półrocza br. w rejonie wileńskim znacznie wzrosła skala przestępczości. Zanotowano 1014 wykroczeń. Szczególnie wzrosła liczba kradzieży mienia państwowego i prywatnego, zwiększyła się liczba zabójstw. 15 osób w ciągu półrocza zamordowano, czyli przestępczość wzrosła w rej. wileńskim o 40,6 proc... O tym rozmawiałam ze st. komisarzem policji rejonu wileńskiego Mieczysławem Popławskim.

— Dlaczego, Pana zdaniem, aktywizuje się świat przestępczy w rejonie wileńskim?

— Chodzi o to, że jest to rejon specyficzny. To nie tylko rejon stoleczny, ale również strefa przygraniczna. Przez granicę przetrzuca się kradzieże samochodów, kontrabandę. Rejon wyróżnia się również aktywną migracją. Każde trzecie przestępstwo, zarejestrowane w rejonie, dokonane jest przez przybyszów z innych rejonów Litwy bądź z zagranicy.

M.in. w ciągu minionego półrocza w zespołowych sadach ucierpiał 127 mieszkańców stolicy. To znaczy, że każde piąte przestępstwo jest dokonywane na działkach wilanin. M.in. przed kilku tygodniami w gminie bełdańskiej odnaleziono zwłoki brutalnie zamordowanego młodzieńca z Wilna. Wicsną br. w gminie rudomińskiej zabito właściciela działki i spalono jego domek letniskowy. Takie tragiczne fakty można mnożyć...

— Dlaczego zaledwie niecałe 40 proc. przestępstw ujawnia się?

— Wiadomo, że te dokładnie mówiąc, 38,9 proc. nie jest tak dużym wskaźnikiem, jednak nieco przekraczającym średnie republikańskie. Oczywiście, chciałoby się, by był on większy. Jednak musimy się



liczyć z realiami. Nawet w cywilizowanych państwach wykrywa się zaledwie 20-25 proc. przestępstw, co się uważa za normalne. M.in. w całej Danii w ciągu roku dokonuje się tyle zabójstw, ile u nas w ciągu roku w jednym rejonie wileńskim. Znacząco, że brakuje nam dobrze wyszkolonej kadry. Policja, niestety, nie ma odpowiedniego wyposażenia, transportu, zwłaszcza łączności radiowej, jaką dziś posiada świat przestępczy. Nie chciałbym wyglądać beznadziejnie, bo naprawdę robimy wszystko, co od nas zależy. Ponadto niełatwo jest wykryć ślady przestępstw w tak skomplikowanym rejonie ze względu na dużą migrację.

— Nie tylko działki wilanin, ale również dzielnic wileńska Pilaitė przysparza sporo kłopotów policji rejonowej. Pilaitė bowiem częściowo jeszcze należał do gmin rejonu...

— Niestety, Pilaitė, oficjalnie rzecz biorąc jeszcze znajduje się na terytorium rejonu wileńskiego. Oczywiście, działa tam również miejski pododdział policji. Jednak stoleczna policja udaje się na miejsce wypadku tylko wówczas, gdy zaistniał on np. w bloku, mieszkaniu czy dookoła. Zaś już powiemy o krok dalej ingeruje policja rejonowa. Uważam, że władze musiałby jak najszybciej ten problem uregulować.

— Dziękuję.  
Rozmawiała  
Jadwiga BIELAWSKA  
Fot. z archiwum

## Otwarcie przedstawicielstwa stoją na przeszkodzie ograniczone możliwości finansowe

Zdaniem goszczącego w Wilnie zastępcy ministra spraw zagranicznych Bułgarii Ivana Christowa, projekt handlowo-ekonomicznego porozumienia między Litwą i Bułgarią można byłoby parafować w najbliższym czasie — już podczas tej wizyty. Wiceminister oświadczył tak w poniedziałek po spotkaniu z ministrem spraw zagranicznych Litwy Povlsem Gylisem, informuje ELTA.

Kierownik przybyłej w

niedzielę na Litwę delegacji Bułgarii potwierdził, że na razie dwustronne stosunki jeszcze nie są dostatecznie rozległe. Stosunki polityczne między państwami utrzymuje się, prezydeni i ministrowie obu państw spotykali się na różnych zgromadzeniach międzynarodowych, niemniej bezpośrednich dwustronnych wizyt dotychczas nie zorganizowano. Gość poinformował także o wręczeniu przez delegację oficjalnych zaproszeń do

Bułgarii prezydentowi Litwy A. Brazauskasowi i ministrowi P. Gylisowi.

W rozmowie z ministrem P. Gylisem dyskutowano nad możliwością otwarcia wzajemnie przedstawicielstwa dyplomatycznych. Jak powiedział gość, stworzenie takiego przedstawicielstwa na Litwie na razie utrudniają ograniczone możliwości finansowe, niemniej już teraz uważa się, że akredytować w naszym kraju

można byłoby rezydującego w Warszawie ambasadora tego państwa.

Przed odjazdem do Ławy, gdzie — Estonii, urzędnicy MSZ Bułgarii spotkały się we wtorek z sekretarzem Ministerstwa Komunikacji Litwy Rimydasem Gradauskasem, podczas tej rozmowy zamierza się omówić formy współpracy międzyregionalnej.

(ELTA)

### Sentencja dnia

Dyplomaci zdradzają wszystko z wyjątkiem swoich uczuć.  
W. HUGO

### Znad Wili

Radio 73.34/103.8 FM  
Sobota, godz. 21.00  
Gra "LOGIKA"  
Nagroda 1 000 Lt  
Tel.: 42 94 72, 42 42 09







### Przyszłość energetyki litewskiej

## Konserwacja, czy likwidacja

Wychodząc ze wspomnianych poprzednio założeń, mamy dwa warianty rozwoju energetyki na najbliższe 15-20 lat: minimalny, zorientowany na największe tempo rozwoju gospodarczego i pełne zaprzestanie eksportu energii i maksymalny, zakładający wysokie tempo rozwoju gospodarczego i pełne wykorzystanie mocy energetycznych dla potrzeb eksportu. Zakładamy przy tym, że wzrost zapotrzebowania na energię cieplną będzie niezbyt wielki, że rączy na coraz to efektywniejsze jej źródła. Oczywiście, najbardziej korzystny byłby wariant maksymalny, zapewniający wykorzystanie istniejących mocy produkcyjnych i linii przesyłowych na prognozowany okres. Niestety, prawdopodobieństwo takiego modelu rozwoju jest niewielkie, gdyż nasi politycy wcale do tego nie dążą (nie tylko opozycja, ale i partia rządząca), a wszelkie próby litewskich energetyków znalezienia modelu *vivendi* w stosunkach z energetykami państw ościennych (a innych konsumentów nie mamy) natychmiast wywołują falę oskarżeń o "wyprzedzi" Litwy, machinacje, korupcję itp. grzechy. Dlatego zakładamy, że najbardziej realny jest wariant minimalny, który nasuwa nam mądre rozwiązanie, bo nie wiemy, co mamy czynić z istniejącym aparatem produkcyjnym.

Zdawałoby się, że odpowiedź na to pytanie jest prosta — zlikwidować nadmiar mocy... i basta! Przy bliższym jednak zapoznaniu się z problemem nie wygląda on już tak łatwo. Mamy dwie drogi: konserwację albo likwidację nadmiaru mocy. Tu trzeba zaznaczyć, że jedną z cech szczególnych energetyki jest niezależność liczby personelu od zakresu produkcji — czy elektrownia działa, czy jest zakonserwowana, czy wywarza mniej czy więcej energii — liczba pracowników od tego się nie zmienia. To samo dotyczy sieci przesyłowych. Dodając do tego mało znany fakt, że zakonserwowaną elektrownię trzeba ogrzewać w sezonie

grzewczym, inaczej po pierwszej zimie nie z niej nie zostanie, i dojdziemy do wniosku, że konserwacja po prostu się nie opłaca. Tylko likwidując moce produkcyjne można nieco zmniejszyć koszty produkcji energii, ale tu znowu mijamy na uwadze, że likwidacja mocy wymaga środków inwestycyjnych i to niemałych, w wypadku elektrowni jądrowej nawet przewyższających koszty budowy. Ponieważ tych środków energetycy nie mają, trzeba byłoby zwracać się o kredyty. A kto udzieli kredytu na likwidację biznesu, z jakich środków pokryć długi i to z procentami? Jak więc widzimy, konserwacja, i likwidacja mocy — to ślepy zaułek.

Zupełnie analogicznie przedstawia się sprawa z zużyciem energii na potrzeby własne. Ostatnio coraz częściej dyktando od energetyki oskarżają jej pracowników o niegospodarność, o wysokie straty energii itd. Rozpatrzmy i ten problem. Elektryk, jak i każdy obiekt przemysłowy, zużywa niemałe ilości energii dla potrzeb własnych, tzn. do napędu różnego rodzaju silników, oświetlenia itp. Zwiększa wielkie zapotrzebowanie na energię mają pompy cyrkulacyjne, obieg wody w systemie elektrowni. Szczególnie dużo energii wymagają pompy cyrkulacyjne na elektrowniach jądrowych, które ciągle ochładzają reaktory. Natomiast w sieciach przesyłowych część energii zużywa się w transformatorach przy przekształcaniu napięcia, w liniach przesyłowych na pokonanie oporu przesyłowy. Te rzeczy, znane z podręczników fizyki szkoły średniej, od pewnego czasu stanowią przeszkodę nie do pokonania nawet doktorom nauk, którzy ciągle żądają od energetyków likwidacji "strat", jakoby świadczącej o niegospodarności i zaniedbaniu. Tymczasem te "straty" stanowią nieodłączną część bilansu energetycznego i ich rozmiar mało zależy od rozmiarów produkcji.

(Ciąg.)  
Jerzy CHOROŚZEWSKI

## "Nie rezygnuję ze swoich zamierzeń"

Rozmowa z organizatorką II Wileńskich Spotkań Sceny Polskiej Liliją KIEJZIK



"KURIER WILEŃSKI":  
— W roku ubiegłym, jesienią, zorganizowała Pani razem z p. Apolonią Sikawką I Wileńskie Spotkania Sceny Polskiej. Słyszałam, że również w roku bieżącym nie zamierza Pani z tych planów rezygnować.

LILIJĄ KIEJZIK:  
— Już w tym kierunku poczyniłam pewne przygotowania.

— Zanim o tym, ustalmy może sobie. Reprezentuje Pani Wileńskie Polskie Studio Teatralne, którego jest Pani kierownikiem artystycznym.

— Tak jest.

— Jak więc te Spotkania mają wyglądać? Kto w nich będzie udział?

— Teatr El-Jot z Krakowa, teatr imienia Jana Kochanowskiego z Opola, Scena Polska Teatru Cieszyńskiego (Czechy), Polski Instytut Teatralny w Nowym Jorku. To są teatry, które już potwierdziły swój przyjazd. Jak i w roku ubiegłym, w Spotkaniach weznął udział polskie zespoły amatorskie: nasze, Wileńskie Polskie Studio Teatralne oraz Polski Teatr w Wilnie. Zaprosiłam także Polski Teatr ze Lwowa, nie potwierdził jednak jeszcze swojego przyjazdu. Chętnie się zgodził na uczestnictwo w Spotkaniach Wileński Rosyjski Teatr Dramatyczny, zaprezentują na nich sztukę z polskiego repertuaru.

— A litewski?

— Litewski, oczywiście, zaprosimy

i będzie to najprawdopodobniej Senamesis Teatras pod kierunkiem pani Algi Savickaitė.

— Kto jeszcze? Bo chodzi przecież o ambicje — ma to być w skali międzynarodowej.

— W sprowadzeniu polskiego zespołu teatralnego z Londynu obiecało nam pomóc Ministerstwo Kultury i Sztuki RP w osobie pana Krzysztofa Cwetscha. Obiecało też pomóc w sfinansowaniu gościnnych występów teatrów z Polski w Wilnie w ramach Spotkań. Konsulat RP w Wilnie także zadeklarował swoją pomoc. Liczymy także na Wspólnotę Polską.

— A — ze strony litewskiej?

— W roku ubiegłym zwracałam się do różnych polskich firm, spółek akcyjnych na Litwie, niestety... Może uważały, że nie z tego nie wyjdzie. Te ubiegłoroczne Spotkania były wszak pierwsze...

— A teraz?

— A teraz organizujemy je po raz drugi. Zgłosiłam się o pomoc do Fundacji Otwartej Litwy — obiecano mi, że pomogą. Liczę jednak także na wsparcie innych firm — polskich, litewskich, litewsko-polskich.

— Jakie spektakle w ramach Spotkań będą demonstrowane, gdzie i kiedy?

— Jakie, co — o tym poinformujemy dodatkowo — już bliżej imprezy. Spotkania odbędą się 17-23 listopada br. i mam nadzieję, że "Kurier", jak i w roku ubiegłym będzie czuwał nad ich przebiegiem. A miejscem tych spotkań, jak i w roku ubiegłym, będzie wileński Rosyjski Teatr Dramatyczny.

— Dziękuję Pani za rozmowę.

Rozmawiała  
Alwida ROLSKA  
Fot. Waleria Charska

## Dzisiaj mija 51 rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego

(Dokończenie ze str. 3)  
W drugiej połowie września 1944 roku po upadku kolejnych dzielnic Warszawy dowództwo AK podjęło decyzję o kapitulacji. W tekście tym Niemcy uznali prawa kombatanckie żołnierzy AK. Do niewoli niemieckiej trafiło ponad 15 tysięcy powstańców.

Bilansując wynik powstania należy odnotować, że w tym wieku była to największa bitwa powstańcza. Strona polska poniosła ogromne straty: poległo ponad 16 tysięcy żołnierzy AK, a 25 tysięcy zostało rannych. Stanowiło to około 70 % wszystkich żołnierzy AK, którzy brali udział w walkach w Warszawie. Ze strony niemieckiej w walkach w powstaniu zginęło około 10 tysięcy, a 9 tysięcy odniosło rany, zaś 7 tysięcy zaginęło. Stanowiło to ponad 50% stanu garnizonu niemieckiego. Straty te świadczyły o bardzo dużej determinacji walczących. Pomoc Aliantów dla powstańczej Warszawy sprawdziła się do ponad 300 tysięcy, w których wzięły udział żołnierze polskie, amerykańskie, podhulawcowo-ryzykanci i brytyjskie. Niemcy zatrzymali w okresie powstania ponad 40 tysięcy alianckich: 36 tysięcy żołnierzy, w tym 16 polskich.

Po powstaniu Niemcy uznali rezultaty bitwy i wysłali z Warszawy i przetransportowali do niemieckich obozów, co jeszcze pozostało w tym mieście. Kiedy 17 stycznia 1945 roku wojska sowieckie bez walki wkroczyły do Warszawy, znalazły

tylko bezładne zgłizdza i ruiny.

Czy powstanie mogło się udać? 19 sierpnia 1944 roku wybuchło powstanie w Paryżu. Policjanci francuscy zabarykadowali się w gmachu Prefektury i w ten sposób rozpoczęło się powstanie, do którego dołączyli się wszystkie ugrupowania z doświadczonego podziemia francuskiego. Na wiadomość o powstaniu do Paryża na prośbę gen. de Gaulle'a ruszyły nacierające na Niemców z zachodu amerykańska i francuska dywizje pancernie. 24 sierpnia wkroczyły one do Paryża i miały być wolne. Było to zwycięstwo niepodległej Francji. Powstanie w Paryżu trwało 10 razy krócej niż w Warszawie i wzięło w nim udział o wiele razy mniej żołnierzy francuskich niż w Warszawie, a jednak odniosło zwycięstwo. Nad Sekwaną odbyło się to, co miało nastąpić nad Wisłą. Powstanie Warszawskie padło tylko dlatego, że wojska sowieckie nie pospieszyły się z pomocą, zaś wojska alianckie były zbyt daleko, aby mogły pomóc. Trwające 63 dni Powstanie Warszawskie pokazało prawdziwe oblicze stalinowskiej Rosji, tym razem za życia cęca ponad dwustu tysięcy Polaków. Tragedia powstańczej Warszawy stała się gorzką lekcją historii Polaków i odegrała ogromną rolę w zbudowaniu podwalin Trzeciej Rzeczypospolitej.

Opracował dr Jarosław WOLKONOWSKI

## Droga kolekcjonera

— Jak zostaje się kolekcjonerem? Odpowiedź byłaby prosta, bo kolekcjonerem się nie staje, a rodzi. Nie można się nauczyć, odziedziczyć, czy naśladować sztuki kolekcjonowania, trzeba to mieć w sobie. I nawiąży się ci, którzy sądzą, że kolekcjonerstwo wymaga materialnego poparcia, dużo pieniędzy, wolnego czasu, określonych warunków. Nic podobnego, do kolekcjonerstwa potrzebne są wyłącznie chęci.

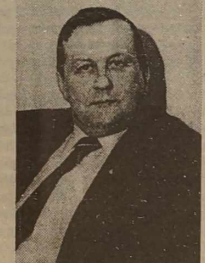
Takie i podobne myśli nasuwają się w trakcie rozmowy z inżynierem Edmundasem Armošką, dyrektorem generalnym znanej firmy "Maidis", który dziś obchodzi jubileusz swego 50-lecia. E. Armoška jest jednocześnie prezesem Litewskiego Stowarzyszenia Kolekcjonerów, namiętnym kolekcjonerem, może nie zajmując na Litwie pierwszego miejsca pod względem wartości swych zbiorów.



niemniej na pewno zakwalifikowałby się do pierwszej piątki.

Dziś, oglądając obszerną i wielostronną kolekcję, jaką zgromadził E. Armoška, gdzie obok płócien współczesnych litewskich artystów — plastyków jest mnóstwo prac artystów międzywojennej niepodległej Litwy, gdzie znajdują się obrazy, rzeźby, dzieła sztuki stosowanej artystów Europy Zachodniej z XVII-XVIII w., dawne rzeźbione meble, nasuwa się mimo woli pytanie: jaki był tego wszystkiego początek, jaki był pierwotny kapitał, jak została zgromadzona tak bogata kolekcja? Sam Edmundas mówi, że nie miał pierwotnego kapitału. Kolekcjonerstwem zajął się we wczesnej młodości — od zbierania pocztówek, znaczków pocztowych. Z biegiem lat ogień zbieractwa rozpałał się coraz bardziej, przybywało wtedy, kolekcja wzbogacała się dzięki wymianie, sprzedaży. Trzeba było dużo podróżować, poznać wielu ludzi. Od owych pierwszych prób kolekcjonerstwa minęły prawie 4 dziesięciolecia.

Po wybraniu E d m u n d a s a Armoška na prezesa Litewskiego Stowarzyszenia Kolekcjonerów znacznie zaktywizowało się życie kolekcjonerów kraju — urzędowo pierwszą wspólną wystawę kole-



kcjonerów Litwy, odradza się wólei międzyregionalne, ukazuje się pismo tematyczne "Kolekcja", zorganizowano wiele wystaw. Również sam prezes LSK kilkakrotnie prezentował własne zbiory.

Edmundas Armoška zapewne jest jedyny na Litwie, który interesuje się i intensywnie gromadzi dzieła polskich artystów-plastyków. W jego zbiorach znajdują się kilkadziesiąt płócien i rzeźb polskich mistrzów, dotyczyca nie znanych i stosunkowo ważnych dla uzupełnienia skarbnicy kulturalnej Polski.

Rada Litewskiego Stowarzyszenia Kolekcjonerów na swym nadzwyczajnym posiedzeniu 18 lipca br., oceniając zawodowo-kolekcjonerską i społeczno-organizacyjną działalność Edmundasa Armoška, nadała mu honorowy tytuł "wyróżniającego się kolekcjonera Republiki Litewskiej" i przyznała mu najwyższą odznakę LSK.

Jonas SIDARAVIČIUS  
NA ZDJĘCIACH: prezes Litewskiego Stowarzyszenia Kolekcjonerów Edmundas Armoška; jedna z prac autorstwa A. Graubaša z kolekcji E. Armoška. Fot. Klaudijus Driskius

Z doniesień PAP,

ELTA, PAI PRESS

**Polska**

**Kwaśniewski o wyborach, konkordacie i telewizji**

Za swoich najpoważniejszych konkurentów w wyborach prezydenckich Aleksander Kwaśniewski uznaje Lecha Wałęsę, Jacka Kuronia, Tadeusza Zielińskiego i Hannę Gronkiewicz-Waltz. "Ktokolwiek z tej grupy — a mówię i o sobie — wygrały wybory, nie będzie to dla Polski złe rozwiązanie. Nawet druga kadencja Lecha Wałęsy byłaby inna niż ta pierwsza" — powiedział Kwaśniewski.

Kwaśniewski wyraził opinię, że ostatnio zmalały szanse na ratyfikację konkordatu i obecnie wynoszą one 51-49 na rzecz nieratyfikowania tego dokumentu. Za ukształtowanie się takiej tendencji Kwaśniewski obwinia hierarchów Kościoła katolickiego. "Z ich strony padło wiele słów agresywnych, niepotrzebnych, wiele oskarżeń niesprawiedliwych. Dzisiaj ratyfikacja konkordatu jest trudniejsza niż kilka miesięcy temu" — powiedział.

Kwaśniewski podtrzymał swoją krytyczną ocenę TVP i prezesa Walendzia. Jako "rzecz niewyobrażalną w telewizji publicznej" określił dyskusję, jaka miała miejsce na antenie po filmie "Nocna zmiana". Dyskusja ta, w której nie uczestniczył nikt z SLD, stała się — zdaniem Kwaśniewskiego — spotkaniem, "na którym redaktor starał się budować od hoc sojusz sił prawicy".

**Olśzewski krytykuje wersję "Nocnej zmiany"**

Jan Olśzewski krytykuje wersję filmu "Nocna zmiana" autorstwa Jacka Kurskiego, który pokazała w czwartek wieczorem Telewizja Polska. Olśzewski powiedział, że wprowadzenie, w stosunku do wersji pierwotnej filmu, szeregu przeróbek i zmian jednoznacznie zmierza, aby wykazać, że jego rząd i tak był skazany na upadek, a tym samym działania zmierzające do jego odwołania były pozbawione większego znaczenia.

Olśzewski stwierdził, że jeżeli jego rząd upadł od tak dawna, to jest niezrozumiałe dlaczego Lech Wałęsa podjął tak gwałtowne kroki i w ciągu godzin nocnych (jak wynika z filmu) starał się nie wpuścić następnego dnia członków rządu do biura.

Według byłego premiera, problem lustracji był problemem szerszym i wiązał się z odpowiedzialnością za miniony okres. Jeżeli lustrację traktuje się jako próbę naruszenia praw człowieka (4 czerwca 1992 r. mówił o tym z trybuny sejmowych pos. Jerzy Ciemniewski z ówczesnej UD) to i interpretacja takich sił politycznych ten rząd, którego byłym premierem, nie mógł znaleźć wspólnego języka — stwierdził Olśzewski. Według byłego premiera, stanowisko UD w sprawie lustracji, które prezentuje film jest wystarczającą odpowiedzią na wszystkie wątpliwości związane z pytaniem, dlaczego nie mogło dojść do poszerzenia składu jego rządu?

Olśzewski wyjaśnił także, dlaczego nie wziął udziału w dyskusji po emisji filmu. Stwierdził, że o zaproszeniu dowiedział się w dniu poprzedzającym program i nie mógł już odwołać zaplanowanego wcześniej spotkania. Wystąpił natomiast do kierownictwa Programu 1 TVP z propozycją, aby jego komentarz do filmu nagrać na taśmę wideo i otworzyć w trakcie dyskusji. "Odmówiono mi tego" — powiedział Olśzewski. Dodał także, że akceptacja kierownictwa nie zyskał pomysłu, aby w jego zastępstwie wystąpił minister spraw wewnętrznych w jego rządzie, Antoni Macierewicz.

**Jagieliński: kandydatem PSL na prezydenta powinien być Zych**

Kandydatem PSL na urząd prezydenta RP powinien być marszałek Sejmu Józef Zych — powiedział na konferencji prasowej wicepremier, minister rolnictwa, Roman Jagieliński. "Do tej pory PSL nie przedstawilo imieniem swojego kandydata dlatego, że ochoć ma prezes Pawlak, ale my nie chcemy" — powiedział Jagieliński.

"Waldemar Pawlak kreuje partię klasową, a ja nie widzę miejsca dla takiej partii. To znaczy jest miejsce, ale jeśli się wyłoni taka partia z PSL" — powiedział. Na pytanie, czy w takim razie przewiduje rozłam w PSL, R. Jagieliński zaprzeczył, stwierdzając, że nie widzi takiej możliwości.

**Kulisy tworzenia przemówień Wałęsy**

Sekrety "kuchni" publicznych przemówień wygłaszanych przez Lecha Wałęsę, ujawnia niedzielną "Życie Warszawy". Odnosząc uwagę na stronie trzeciej książki prezydenta, stołeczny dziennik stwierdza, że Wałęsa, podobnie jak i inne głowy państw, rzadko sam pisze teksty, które wygłasza. Przygotowuje je siedmioosobowy zespół Biura Obejmu Politycznej, kierowanego przez min. Andrzeja Zakrzewskiego, który w potocznej opinii jest autorem prezydenckich tekstów.

Jak zauważa "Życie", styl przemówień Lecha Wałęsy w ciągu 15 lat niewiele się zmienił. Pisarze prezydencji zwracają uwagę, że Wałęsa wymaga, by w jego przemówieniach zawsze była jasna myśl. Kiedyś lubił krótkie, dosadne zdania z jednym podmiotem czy wręcz równoważnikami zdania. Ostatnio, jak mówią ludzie z BOP, polubił również zdania bardziej złożone. Jednak nadal często używa kolokwializmów.

W odróżnieniu od wielu innych mężów stanu, Wałęsa nie cytuje w swoich przemówieniach żadnych dzieł literackich (np. Jaruzelski lubował się w Słowackim). Chętnie używa za to porównań technicznych (np. zdzierki do wymiary). Wiele ze sformułowań Wałęsy weszło już do języka potocznego — podkreśla gazeta. Najbardziej znane z nich, to słynne — "w temacie". Do historii przeszły też takie sformułowania, jak "przybywam do was w trzech osobach" czy "nazywam się prezydent".



**Bośnia**

**Serbowie złamali przyrzeczenia**

Serbowie z Krajiny złamali swe niedzielne obietnice wycofania się z bośniackiej enklawy Bihać — twierdził rzecznik ONZ w Sarajewie.

Zastrzegający sobie anonimowość przedstawiciele ONZ obawiają się, że niedzielne porozumienie między Serbami krajafikami a specjalnym wysłannikiem ONZ ds. b.Jugosławii Yasushim Akashim było tylko podstępem — miało na celu zyskanie na czasie i przegrupowanie wojsk, a także umocnienie pozycji przed nacierającymi Chorwatami.

Rzecznik ONZ Chris Vernon

powiedział, że siły chorwackie umocniły swe pozycje po zdobyciu Grabova i prowadzą sporadyczny ogień w kierunku zachodnim (tj. pozycji Serbów), ale nie podejmują żadnych działań ofensywnych.

Informacje o "błękitnych hełmach" z Bihać wakazują, że Serbowie krajafiksi wcale nie przeprowadzili — jak uzgodniono — odwrotu, a jedynie siły pancerne i artyleria serbska, które

dotarły niemal do bram ONZ-owskiej enklawy Bihać (miejsczej od obrony bronionej przez siły bośniackie), nie zmieniły swych dotychczasowych pozycji.

Oficerowie ONZ informują, że Serbowie najwyraźniej dokonali przegrupowania swych sił (piechoty) i nie ma mowy o wycofaniu. W tym samym czasie ONZ wywiera silny nacisk na siły chorwackie, by nie podejmowały akcji zbrojnych przeciwko Serbom.

**Rosja**

**Podpisano porozumienie — Dudajew uważa je za bezwartościowe**

Prezydent niepodległej Czeczenii Dżochar Dudajew zdecydował w niedzielę wieczorem porozumienie podpisane przez delegację czeczeńską na rozmowy z Rosjanami w Groznm. W wywiadzie dla rozgłośni "Liberte" oświadczył, że porozumienie to "jest bezwartościowe", a negocjatory przekroczyli swoje uprawnienia, gdyż nie konsultowali się z nim w najistotniejszych sprawach.

**Rosjanie zostawiają "tylko" dwie brygady**

Jeden z szefów delegacji rosyjskiej Arkadij Wolski odpowiedział na to w poniedziałek, że porozumienie zostanie zrealizowane "w każdych okolicznościach". Porozumienie przewiduje, że Rosjanie wycofają większość wojsk z Czeczenii, pozostawiając tam tylko dwie brygady. W zamian za to Czeczeni zobowiązali się do złożenia broni.

**Wśród Czeczenów są zasadnicze różnice**

Nie ulega wątpliwości, że wśród Czeczenów są zasadnicze różnice stanowisk jeśli chodzi o rokowania z Rosjanami i końcowy rezultat tych rokowań.

**Czeczeni uważają**

**Basajewa za narodowego bohatera**

Najbardziej radykalny jest Szamij Basajew. To on przeprowadził niedawno akcję w Budionnowo, przetrzymując kilkuset zakładników. To właśnie jego działania zmusiły Rosjan do podjęcia rozmów pokojowych w Groznm. Basajew cieszy się ogromną popularnością wśród swoich rodaków, którzy uważają go za narodowego bohatera. Trzeba jednak dodać, że czeczeńscy negocjatorzy w Groznm zobowiązali się — być może tylko formalnie — do wydania Basajewa Rosjanom. Basajew jest zdecydowanie przeciwny rokowaniem, przynajmniej w obecnej formie. Interesuje go tylko pełna niepodległość Czeczenii.

**Przeciwni porozumieniu również niektórzy dowódcy oddziałów**

Podobne stanowisko, być może z mniejszą determinacją, zajmują niektórzy dowódcy oddziałów czeczeńskich. Część z nich jest przeciwna rokowaniu od tego stopnia, że dąży do ich zerwania. To oni właśnie przeprowadzili niedawno akcję w Groznm, atakując tamtejsze dowództwo wojsk rosyjskich. Kilku takich dowódców wdarło się też na sął

rokowań, gdzie oświadczyli, że nie zaakceptują kompromisowego rozwiązania, które wykluczałoby niepodległość Czeczenii.

**Wolski obawiał się o życie Imajewa**

Zagrożenie ze strony owych dowódców wojskowych jest tak realne, że Arkadij Wolski obawiał się przez jakiś czas o życie Usmana Imajewa, szefa delegacji czeczeńskiej. Imajew zniknął na kilka dni — był podobno poważnie chory — i Rosjanie nabrali przekonania, że został zlikwidowany lub uwieczniony przez radykalnych dowódców.

Usman Imajew pojawił się w Groznm pod koniec ubiegłego tygodnia. Potępił "naciski" wywierane przez ludzi, którzy "bardzo zależy na dalszym prowadzeniu wojny", Imajew reprezentuje Czeczenów, którzy są gotowi dogadać się z Rosjanami w zamian za bardzo szeroką autonomię.

**Dudajew od pierwszych tygodni wojny nie sprawuje władzy**

pozostaje jeszcze Dżochar Dudajew, który od grudnia ub. roku, od pierwszych tygodni wojny, właściwie nie sprawuje władzy. Ogranicza się do udzielania wywiadów, podczas gdy rzeczywistą komendę mają ludzie stojący na czele poszczególnych czeczeńskich oddziałów. Dudajew jest zniechędzony w Moskwie, która czyni wszystko, aby wyeliminować go z dalszej gry wojennej.

**Nocne ataki czeczeńskich bojowników**

Rosyjskie oddziały w Czeczenii



został 20-krotnie ostrzelany w nocy i niedzieli na poniedziałek w Groznm przez pojedynczych czeczeńskich bojowników — podało dowództwo wojsk federalnych.

Czeczeńscy sanajperzy ostrzelali posterunki, punkty czasowej dylokacji wojsk i punkty kontrolne w różnych częściach stolicy Czeczenii. Ranany został jeden rosyjski żołnierz, siły federalne odpowiedziały ogniem w 16 wypadkach.

Rzecznik rosyjskich wojsk poinformował o własnemu, jakiego dokonał zamaskowany mężczyzna do magazynów Czerwonego Krzyża, skąd skradł 300 paczek z pomocą humanitarną.

Rosyjski Sąd Konstytucyjny uznał w poniedziałek za legalny dekret prezydenta Borysa Jelcyna z 9 grudnia o wystawieniu wojsk rosyjskich do Czeczenii — poinformowała agencja Interfax.

Sąd Konstytucyjny uznał, że brak mu kompetencji, by wydać orzeczenie na temat dwóch innych dekretów dotyczących użycia siły przeciwko czeczeńskim powstańcom.

**NA ZDJĘCIU: prezydent niepodległej Czeczenii Dżochar Dudajew. Czy uda mu się zerwać porozumienie pokojowe?**

**Chiny-Tajwan**

**Pekin grozi użyciem siły**

Minister obrony Chin, Chi Haotian, oświadczył w poniedziałek, że chińska armia nie cofnie się przed użyciem siły, jeśli Tajwan podejmie próbę ogłoszenia niepodległości. Z

ostrzeżeniem tym wystąpił w przemówieniu z okazji przypadającego 1 sierpnia Dnia Wojska w Chinach. Chiński minister powiedział, że wojsko nie będzie patrzeć bezczynnie,

jak obecne siły mieszają się w wewnętrzne sprawy Chin, i wkrocy do akcji, jeśli władze tajwańskie zechcą "rozbić Chinę".

Chiny uważają Tajwan za swoją prowincję. Oba kraje opowiadają się za zjednoczeniem, ale pod warunkiem utrzymania swego ustroju za obowiązujący.

Kalejdoskop wiadomości

Budżet pierwszego półrocza wykonano w 99,7 proc.

Ministerstwo Finansów opublikowało dane dotyczące wykonania budżetu państwowego pierwszego półrocza.

W ciągu pół roku do budżetu państwowego wpłynęło ponad 1763 mln litów, czyli 99,7 proc. wszystkich zaplanowanych środków.

Jak powiedział minister finansów R. Šarkinas, zastrzyżony tryb ściągania podatków przyczynił się do zwiększenia wszystkich rodzajów dochodów.

Litewska Partia Kobiet przygotowuje się do zjazdu

W Wilnie odbyło się połączone posiedzenie Litewskiej Partii Kobiet (LPK).

Omówiono kwestię przygotowania do zjazdu, koordynowania działalności struktur partii, strategii LPK współdziałania z innymi partiami w obliczu zbliżających się wyborów.

Orimulsion płylny do Elektrėnai

W sobotę wieczorem z Rotterdamu do Kłajpedy tankowice Żegluga Litewska "Major" przywiózł ponad 25 ton orimulsionu z Wenezueli.

Instytucje przewidują, że orimulsionu opracowała angielska firma "Butor Euro".

Siostry syjamskie z Olity obchodzą ósme urodziny

W niedzielę siostry syjamskie Vilija i Vitalija Tamulevičiūtė z Olity obchodzą swoje ósme urodziny.

8 lipca dziewczynki razem z matką Dawką Tamulevičienė wróciły z USA.

Dziewczynki były zróżnicowane i zabawki głowy i włosów, twarze zaś znajdowały się na różnych płaszczyznach o 90 stopni.

Zakończył się międzynarodowy plener artystów-plastyków

W niedzielę o godz. 16.00 w bazie balonowej Nemunaitis nastąpiła ceremonia zamknięcia międzynarodowego pleneru artystów-plastyków "Nemunaitis 95".

Można tu było nabyć prace plastyków, podziwiać balon aeronaucy Gintara Šarkusa.

Cz. Miłosz — gościem ambasady litewskiej w Polsce

"Jestem bardzo zadowolony z mojej wizyty na Litwie. Była ona interesująca i owocna. Wzrostę odwzajemniającą się uwagę ludzi. Niezastępcie wrażenie pozostawiło spotkanie z prezydentem Litwy Algirdasem Brazauskasem.

Nowe nominacje

Rozporządzeniem rządu z 31 lipca zastępca dyrektora Departamentu Stałych Rządów przy Republice Litewskiej został mianowany Leonardas Babila.

W Druskiennikach — nowy hotel

Samorząd Druskiennik na podstawie zezwolenia rządu w trybie postkonkursowym wydzwierzył na okres 50 lat dla "Karolinus tūrsa" ZSA wymagający kapitalnego remontu budynek byłego hotelu "Central".

"Kauno Spauda" stanie się spółką akcyjną

Rząd postanowił zreorganizować przedsiębiorstwo państwowe "Kauno Spauda" w spółkę akcyjną.

Kiedy będziemy mogli zbierać żurawiny

Ministerstwo Ochrony Środowiska określiło tryb zbierania żurawin w 1995 r.

Prokuratora ustaliła zabójców R. Graińska

Jak dowiedziano się w Prokuraturze Generalnej, został ustalony już organizator zabójstwa R. Graińska i wykonawca tej zbrodni.

Nawładziła się wiatrycyza

Planikozonariusze wymiaru sprawiedliwości zatrzymali V. Naidunasa w jego lokalnym domu przy ul. Tyzbanauzovskijęj po uchybie około miesiąca od lekarza E. Graińska.

Na podstawie doniesień agencji ELTA, radia, prasy i Inf. Własny przygotowała Krystyna ADAMOWICZ

Wielka frajda pod upalnym niebem

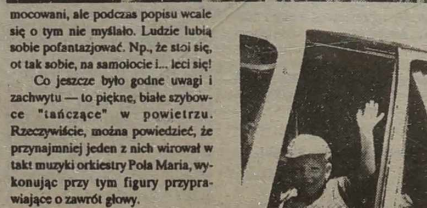
W sobotę na terenie Lotniska Wileńskiego widać. Odbywało się tu już po raz drugi Święto Lotnictwa.



Mimo upalnej niedzieli tłumy zmotoryzowanych i pieszych podziwały ku lotnisku po skoszonej trawie, wychłapiąc zapach siana.

Oto 4 ogromne samoloty w gracji wystartowały w beczmerne niebo, rozpoczynając Święto.

Jak i w ubiegłym roku prawie cały czas grała muzyka, potęgując wrażenie. Bodajże jako pierwsza "trafiła do serc" spadochroniarka Jüratė Janušaitienė, która z flagą państwową mijętko i z wdziękiem opuściła się przed widzami.



Mimo upalnej niedzieli tłumy zmotoryzowanych i pieszych podziwały ku lotnisku po skoszonej trawie, wychłapiąc zapach siana.

Wszystko to, co można było obejrzeć w tym roku, prawie się nie różniło od tego, co było w ubiegłym.

Ale ludzie przyszli, bo podobno człowiek zawsze chciał latać i pasjonuje się tym, co latają. Dla tych, którzy nie lubią latać, ale jednak przy-

szli, były szaszki, stoczące i inne smakowity.

Irena LITWIN  
NA ZDJĘCIACH: mgławki ze święta.  
Fot. Marian Paluszkievicz

Dni Morza '95

Uczczono poległych na morzu marynarzy

W sobotę w Kłajpedzie bawił prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas.

Prezydent w towarzystwie ministra ochrony kraju Linasa Linkevičiusa, ministra komunikacji Jonasa Biržickisa, dowódcy OSOK Arvydas Pociusa, naczelnika powiatu kłajpedzkiego Jurgisa Auksy, mera miasta Šilvėriusa Šulysa, przedstawicieli rządu Litwy na region Kłajpedy Gedriūsa Petrušisa, posłów na Sejm, byłych marynarzy okrętu wojennego niepodległej Litwy "Prezidentas Antanas Smetona" — kowieńczyk Jurgisa Umbrėvičiusa, Anuprasa Matielionisa, klajpedziżnina Zenonasa Šidlauskasa, okrętem sztabowym fлотyli Marynarki Wojennej "Vėtra" wypłynął na pełne morze.

Na morzu uczczono poległych marynarzy — na wodę spuszczone wieńce od prezydenta Litwy, ministrów, kierowników powiatu i miasta, przedstawicieli państw obcych, prezydenta Lubeki, strzelców morskich.

Wieńce ku czci poległych marynarzy spuszczone również na morze z trzech przelatujących samolotów z flagami państwowymi Litwy, Łotwy i Estonii.

Prezydent Republiki Litewskiej wreczył dowódcy Флоты Marynarki Wojennej komandorowi Raimondasowi Balūckui oficjalne gratulacje z okazji 60 rocznicy Marynarki Wojennej Litwy, natomiast szef sztabu флоты Vytautas Urbas przekazał prezydentowi w darze album ze zdjęciami, obrazującymi dni powszednie odrodzonej Marynarki Wojennej Litwy.

Uczestnicy święta złożyli kwiaty na grobie jednego z najstarszych kapitanów Litwy Ludvika Saulpinasa.

Z konferencji prasowej

V. Landsbergis w obronie samorządów

Zdaniem V. Landsbergisa obecne władze dąży do skompromitowania samorządów poprzez niechęć rozliczenia się z nimi. Z powodu zadłużenia rządu władze lokalne, jak twierdzi on, nie mogą wypłacić płac zarobkowych nauczycielom i in. V. Landsbergis zarzuca DPPL ograniczanie kompetencji samorządów. Przypuszcza on, że partia rządząca traktująca siebie jako socjaldemokratyczna chce poskromić "nieudawne" samorządy, zważając, że się zbliża kampania przedwyborcza. Jesienią sprawy samorządów będzie bardziej się zaostrza. Nie odrzuca on możliwości korygowania ustaw samorządowych.

Lidera konserwatywistów dziwi również to, że władze nie troszczą się o los ludzi, zatrudnionych w bankrutujących spółkach rolnych. Wkrótce wielu z nich, jego zdaniem, pójdzie z torbami. Przywódca Litwy, jak twierdzi V. Landsbergis, śnią o rosyjskim rynku, który nie jest w stanie się rozliczyć. Z zobowiązaniem wobec Litwy nie wywiązuje się, jak zaznaczył, Rosja, Białoruś. V. Landsbergis nie zadawala wyniki niedawnej wizyty w Moskwie litewskiej delegacji parlamentarnej. Zważając w tym sensie, że nie rozumie on dalekiego sprawę Litwinów mają być omawiane podczas trójstronnego spotkania władz Litwy, Rosji i Polski.

Jadwiga BIELAWSKA

Kurs walut w bankach litewskich

Table with columns for currency type (dolar amerykański, marka niemiecka, 1000 rubli ros.) and bank names (Senamiesčio bankas, Vilniaus bankas, Litimpeks bankas, Hermalis, Tauro bankas, Lietuvos valst. kom. bankas).

Tabela kursów średnich waluty polskiej w stosunku do walut obcych

Table with columns for currency (Australia, Belgia, Dania, Finlandia, Francja, Hiszpania, Irlandia, Japonia, Kanada, Norwegia, Portugalia, RFN, USA, Szwajcaria, W. Brytania, Włochy) and average rates.

**SPORT**

**Na igrzyskach Sportowych Litwów Świata**

Podczas zawodów szybowcowych w Olicie na dwójkach wśród seniorów na dystansie 120 km zwyciężył najstarszy wiekiem (64 lata) P. Vaidėla z pomocnikiem V. Purvinasem. Drugi był L. Ramanaukas z Poniewieża, a trzeci winianin M. Darguzas.

Winiłanka N. Szerszniova wygrała konkurs ujeżdżania konia, drugą była R. Sabonienė, a trzecia A. Šaltenienė.

**Awans reprezentacji**

W Portugalii dobiegł końca turniej kwalifikacyjny do mistrzostw Europy juniorów (do lat 22) w koszykówce. Bez porażki zakończyła zawody reprezentacja Słowenii. O drugie skierowanie do finału mistrzostw Europy walczyły reprezentacje Litwy i Niemiec. Młodzi koszykarze Litwy potrafili odnieść pewne zwycięstwo — 93:79. W przedrundzie nasi reprezentanci wygrali z Walią — 125:63. Finał mistrzostw Europy rozegrany zostanie w roku przyszłym w Turcji.

**Sukces pięciobolistów Polski**

W Bazylei (Szwajcaria) zakończono mistrzostwa świata w pięcioboju nowoczesnym kobiet i mężczyzn.

Wśród kobiet mistrzynią świata została Szwedka K. Danielsson — 5,524 pkt. Drugą była Białorusinka J. Szubonnik, a medal brązowy przypadł w udziale D. Izdi — 5,420 pkt. Na piątą pozycję sklasyfikowano drugą Polkę — I. Kowalewską.

Reprezentacja Polski w składzie D. Izdi, I. Kowalewska, A. Sulima pewnie zwyciężyła w punktacji drużynowej wyprzedzając zespoły Węgier i Danii.

Wśród mężczyzn tytuł mistrza świata obronił Rosjanin D. Swatkowski — 5,583 pkt. Wyrzędził on Węgra A. Hanzaly (5,548) i Włocha C. Tovaldo (5,520). Polak M. Czyżowicz zajął ósme miejsce (5,487). Zespołowo zwyciężyła reprezentacja Węgier przed Włochami i Polską. Ta ostatnia wystąpiła w składzie M. Czyżowicz, D. Meisner, I. Warabida.

Słabo na mistrzostwach wystąpił pięciobolista Litwy. Drużyna uplasowała się na demy pozycji, a A. Zadniprowska, chociaż zwyciężyła zawody w pływaniu (13:12) oraz bieg na 4 km (13:40), jednak nie weszła do pierwszej dziesiątki. Inny zawodnik litewski S. Kerza z pływania był drugi przed Meisnerem.

W ostatnim dniu mistrzostw rywalizowały sztafety. Zawody zakończyły się pełnym sukcesem drużyn Polski. E. Malożycz, I. Kowalewska, D. Izdi zgromadziły 5,095 pkt i zdobyły złoty medal. Medal srebrny zdobyła reprezentacja Włoch, a brązowy Danii. Wśród mężczyzn również najlepiej wystąpił reprezentant Polski uzyskując 5,195 pkt. Wyrzędził oni Szwajcarów — 5,148 oraz Meksyk — 5,086. Sztafeta Litwy chociaż i

wygrała zawody w pływaniu, jednakże zajęła ostatecznie ósme miejsce.

**Już prawie 9 m**

Podczas mitingu IAAF we włoskiej miejscowości Sestriere Kubacki L. Pedrosa ustanowił nowy rekord świata w skoku w dal wynikiem 8,96 m przy dowolnej prędkości wiatru + 1,20/sek. We wcześniejszej próbie uzyskał 8,89 m. Poprzedni rekord świata należał do Amerykanki M. Powell i był równy 8,95 m.

Podczas tych zawodów w pięciuniu kuli zwyciężył Niemiec S.-O. Buder — 19,62 m, drugie miejsce zajął zawodnik litewski S. Kleiza z wynikiem o 12 cm gorszym.

**Na boiskach piłkarskich**

W Wilnie rozegrano spotkanie towarzyskie reprezentacji Litwy i Białorusi. Zakończyło się ono wynikiem remisowym — 1:1. Bramki strzelił A. Skarbalis i P. Kaczura (z rzutu karnego).

Rozpoczęły się mistrzostwa Polski w piłce nożnej. Oto wyniki pierwszych kolejek ekstraklasy: Olimpia-Lechia — Śląsk Wrocław 2:1, Amica Wronki — Raków Częstochowa 3:1, Stomil Olsztyn — ŁKS Łódź 1:0, GKS Belchatów — Górnik Zabrze 3:4, GKS Katowice — Hutnik Kraków 1:2, Legia Warszawa — Zagłębie Lubin 1:0, Śląsk Tomarzędz — Pogod Szczecin 0:1, Widzew Łódź — Sokół Pniewy 5:0, Stal Mielec — Lech Poznań 3:2.

**Mistrzostwa Europy juniorów**

Zakończone w węgierskiej miejscowości Nyiregyháza mistrzostwa Europy juniorów w lekkiej atletyce były bardzo udane dla reprezentacji Polski. Ogółem Polacy zdobyli 9 medali: 3 złote, 1 srebrny i 5 brązowych. Mistrzami Europy zostali A. Krawczyk w rzucie dyskiem — 58,22 m, Sz. Ziółkowski w rzucie młotem — 75,42 m oraz L. Chojceka w biegu na 1500 m — 4:17,29.

Zawodników litewskich najbliższe medale była A. Visockaitė, która 200 m przebiegła w czasie 23,94 sek., zajmując ostatecznie 4 miejsce.

**W kilku wierszach**

\* W Kownie rozegrano towarzyskie spotkanie w piłce ręcznej mężczyzn między zespołem "Granitas" — 87 a obecną drużyną "Granitusa". Młodzi handbolisiści potrafili odnieść zwycięstwo z wynikiem 24:22 (12:11).

\* W finałowym meczu mistrzostw Azji w koszykówce kobiet rozgrywanych w Tokio Chiny wygrały z Koreą Płd. — 94:69. W spotkaniu o trzecie miejsce Japonia pokonała Tajwan — 68:65. Trzy pierwsze drużyny zakwalifikowały się do igrzysk Olimpijskich w Atlancie.

\* Niemiec M. Schumacher, mistrz świata i aktualny lider klasyfikacji MŚ w formule 1, wygrał wyścig o Grand Prix Niemiec na torze w Hockenheim. Drugim był Brytyjczyk D. Coulthard, a trzecim Austriak G. Berger.

\* W pierwszym swym występie na korcie po urazie odniesionym po uderzeniu nożem w kwietniu 1993 r. M. Selez pokonała w Atlantic-City M. Navratilovą — 63:62.

**Znad Wili**

Radio 73.34/103.8 FM

**Lista przebojów**

**"Zwariowana 19-ka"**

- 1 (N) East 17 "Hold my body tight"
- 2 (2) Yaki Da "I saw you dancing"
- 3 (N) D.J. Bobo "There is a party"
- 4 (4) Sin with Sebastian "Shut up"
- 5 (8) Tom Petty "It's good to be king"
- 6 (16) Sparks "How that I own the BBC"
- 7 (1) Scatman John "Scatman's world"
- 8 (10) La Bouche "Be my lover"
- 9 (3) E-rotic "Fred come to bed"
- 10 (13) Boyzone "Key to my life"
- 11 (6) Real McCoy "Love & Devotion"
- 12 (17) Twenty 4 seven "Oh baby!"
- 13 (12) Jimmy Cliff "Hakuna Matata"
- 14 (15) Take That "Back for good"
- 15 (5) Wet Wet Wet "Julia Says"
- 16 (N) U2 "Hold me, thrill me, kiss me, kill me"
- 17 (18) Chris Isaak "Somebody's crying"
- 18 (11) East 17 "Let it rain"
- 19 (7) Bryan Adams "Have you ever..."

**Nowości:**  
1. Charles & Eddie "I'm gona love you"  
2. Bon Jovi "This ain't a love song"  
3. Unlimited "Nothing like the rain"

**Głosowanie:**  
sobota 14.00-15.00, tel. (22) 42 94 60  
listownie:  
Radio "Znad Wili!"  
(Zwariowana 19-ka)  
a.Laisvas 60, 2056 Vilnius

**FIRMA SPRZEDAJE**  
nielego cement okna/ściółki wysokiej jakości w workach PC-400 i PC-500 oraz pape RKP-350 i zbrojoną RKK-400.  
Vilnius, tel. 42-46-31, 41-98-04.  
(Zam. 903)

**ZAMIENIE**  
działkę 10 arów z nie dokończonym murywanym domem bez wewnętrznego wykończenia w okolicy Zielonych Jezior na 1-pokojowe mieszkanie w Wilnie albo sprzedam.  
Tel. 98-04-77.  
(Zam. 1017)

**EKRANY**  
CENTRUM KINOWE — Isala — "Benvenuto" — (Belgia, Francja, Włochy) — 0:10, 13:40, 15:30. Wycieczki filmu brytyjskiego: "Chaplin" — 0:17, 20:00. 2 sala "Gentlemen spod ciemnej gwiazdy" (Rojza) — 0:11, 13:10, 18:10. "Oddajcie moje fort" (Francja) — 0:14, 15:30, 20:00. LIETUWA — "Połączeni ogniem" (USA) — 0:12, 14:00, 16:00, 18:00, 20:00. VILNIUS — Retrospekcja filmów litewskich: 4.VIII — "Gra bez statków", "Smutna Wenecja" — 0:19, 2:0, 5, 6, VIII — "Sywetka w nocy" (USA) — 0

POLISH AIRLINES  
**LOT**  
VILNIUS, RODANIS KELIAS 2  
HOTEL SKYDYS, PORT LOTNICZY  
**NR 72**  
ZAPRASZAMY NA REJS  
**WILNO - WARSZAWA - WILNO**  
Z WYGODNĄ POŁĄCZENIEM DO KAMPY USA  
  
INFORMACJA I REZERWACJA: VILNIUS 26-08-19.

**PRODAJĄCY TAKCOMETRY ELTAX 30**  
  
TEL.: (8 22) 777 613, 779 321

**SPRZEDAJE**  
telewizory, wideo playery, kucharki mikrofalowe Supra, Gold Star, Sharp, Sony, Taurus, Šiëlië. Gwarancja. Z dostawą.  
Vilnius, tel. 42-80-69.  
(Zam. 902)

**METODA A. R. DOWŹENKI**  
lecymy od alkoholizmu, naluğu palenia, otylości.  
Vilnius, tel. 22-07-41.  
(Zam. 1-1)

**SPRZEDAM**  
używane pojazdy konne — grabie, kosiarzki, przetrząsaczka do siana, koparki ziemniaków. Z dostawą, Trakal, (8-238) tel. 5-25-69 od godz. 17.00.  
(Zam. 905)

**SPRZEDAM**  
murywaną parterową dom, 43 arów ziemi w Żunjal.  
Tel. 28-34-95.  
(Zam. 1018)

**MŁODY KIEROWCA**  
(prawo kategorii B, C) PILNIE POSZUKUJE PRACY.  
Vilnius, 74-91-74.  
(Zam. 1014)

11.30, 15.30, 19.30, 3. 4.VIII — 0:11, 13.30, "Banita" (USA) — 0:13, 17.30, 3.VIII — "Maski" (Występie) 0:19.30.  
HELIOS — Isala — "Węzłenie" (USA) — 0:10, 12.30, 14.30, 18.30. "Alpinista" — 0:16.30, 20.30. II sala — "Chytry Ventura" — detektory zwierząt" (USA) — 0:10, 12.40, 14.10, 16.17, 19.20, 21.  
PERGALÈ — "Nietykalni" (USA) — 0:12, 15.40, 20. "Comando" (USA) — 0:14.18.  
AUSRA — "Nałożenie się dwóch księżyców-2" (USA) — 0:10, 14, 17.20, 20.40. "Tajemnica kobiety" (USA) — 0:12.20, 15.40, 19.

**ПРОДАЕМ**  
електронне касовые аппараты  
**ЕЛКА 801 В**  
"Оргтехника" Ltd Болгария  
А цена с НДС всего 1180 LL!  
Оплата и обслуживание во всех крупных городах Литвы  
А также самоинпирующося бумагу для касовых аппаратов шириной 57 мм  
Tel.: (8 22) 777613, 779321

**SPRZEDAM**  
wyrotkę GAZ 35-07 w dobrym stanie, prod. 1986 r. Cena 6500 LL. Tel. 69-43-49 (do godz. 20); 73-43-20 (po godz. 20).  
(Zam. 1011)

**UWAGA, NOWOZENCY!**  
Proponuemy usługi muzykantów, foto-video, samochody.  
Tel.: 45-44-13, 46-55-73.  
(Zam. 1000)

**Centrum Szkolenia Kierowców ORGANIZUJE KURSY**  
kierowców kategorii A, B, C, D, E i Instruktorów jazdy.  
Vilnius, tel. 45-78-58, 76-31-78.  
(Zam. 1010)

**KUPIE**  
w dużej ilości zbelowaną żytnią słomę.  
Vilnius, tel. 67-31-06.  
(Zam. 1027)

**CALENDARIAM**  
\* WTOREK (I.VIII) jest 213 dniem 1995 r. Do końca roku 152 dni.  
\* Znak Zodiaku — Lew  
\* Imieniny: Haliny, Mariana, Teobalda, Teodyorka.  
\* Wschód Słońca — 5,26, zachód — 21,21. Długość dnia 15 godz. 53 min.

**POGODA**  
Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 1 sierpnia zachmurzenie z przejściami, bez opadów. Wiatr północny, wchodzą, umiarkowany. Temperatura 23-25 stopni.  
W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwałe opady. Temperatura w nocy 8-13, w dzień — 20-25 stopni.

Podzielamy głęboki ból i smutek  
**Pani Danuty GRIGALIUNIENÈ**  
z powodu śmierci ukochanego Ojca  
Zespół Dukstaskiej Szkoły Podstawowej

**KURIER WILEŃSKI**  
Wydawca  
ZSA "Kurier Wileński"  
Drukowe Państwowe Przedsiębiorstwo "Spauda"

Redaktor naczelny  
Czesław MALEWSKI

Nasz adres:  
Laisvas pr. 50, 2056 Vilnius,  
Lietuvos Respublika  
Kod 87218  
ISSN 1392-0405  
SL 322

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvas pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor  
Krystyna ADAMOWICZ